

Rozumienie i zrozumienie OHP. Materiały I Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej nt.: Ochotnicze Hufce Pracy w systemie oświatowo-wychowawczym, red. J. Podgórski, Opole-Głucholązy 1998, ss. 597

Komendy Główna i Opolska OHP przy współudziale Uniwersytetu Opolskiego zorganizowały w dniach 26-28 marca 1998 r. ogólnopolską konferencję naukową na powyższy temat z udziałem gości zagranicznych, m.in. z Litwy¹.

Konferencja podjęła powyższy temat z okazji 40-lecia istnienia OHP i dała płaszczyznę do wymiany interesujących efektów prac badawczych prezentowanych przez pracowników nauki z kilku polskich uniwersytetów i innych szkół wyższych. Swoje oceny i wizje przedstawili członkowie kierownictwa centralnego i wojewódzkiego OHP, a także byli działacze, którzy tworzyli zręby ideowe tej organizacji oraz aktualni pracownicy kadrowi różnych szczebli. Czuło się jednak, iż wszystkich nurtuje problem, czy OHP to relikwiny socjalizmu i jako takie zbliżają się do kresu swej działalności, czy też OHP są potrzebne w nowej formacji ustrojowej i jako takie mogą liczyć na perspektywę swego rozwoju w nowych warunkach. Pokłosem tych oficjalnych i nieoficjalnych nurtów myślenia i rozwiązań oficjalnych jest recenzowana publikacja. Redaktor wydania we wstępie stwierdza: „...Nie byłoby dobrze, gdyby Ochotnicze Hufce Pracy przestały funkcjonować. Dlatego uważam, że myślenie o takim rozwiązaniu może być kosztowną pomyłką” (s. 9).

Dobrze więc się stało, że materiały z konferencji zostały stosunkowo szybko opublikowane i mogą dotrzeć do szerszej opinii publicznej, a w szczególności do nie zawsze kompetentnych – zwłaszcza w złożonych problemach pracy wychowawczej – decydentów.

Zarówno prezentowane materiały, interesujący wstęp do ich wydania, jak i wnioski wysuwane podczas obrad i w publikowanych sprawozdaniach wyraźnie wskazują na potrzebę stworzenia zaplecza naukowo-badawczego dla OHP. Pożytecznym byłoby więc stworzenie

ośrodka naukowo-badawczego OHP dla analiz zarówno historycznych, jak i obecnych kierunków rozwoju i planowania przyszłości. Wydaje się, że OHP stać na realizację takiego postulatu. Przyszłe konferencje oraz wydawnictwa OHP stwarzałyby okazję do prezentacji efektów tych badań.

Obszerny tom materiałów został pod względem edytorskim starannie wydany. W kwestiach merytorycznych budzi on jednak liczne zastrzeżenia. Brak w nim zasadniczej myśli przewodniej. Dokonanie wyboru takiej wersji struktury, w której przyjęto alfabetyczny układ niezwykle zróżnicowanych pod względem tematyki, warsztatu, poziomu pisarstwa, formy prezentacji tekstów okazało się fatalnym błędem. Gdyby tylko przyjąć układ programu samej konferencji i ew. wprowadzić w nim drobne przesunięcia miałibyśmy problemowy, przejrzysty układ treści. Zapewne tempo przygotowania do edycji tekstów sprawiło, że Autorzy nie otrzymali tzw. „szcztoki” do korekty. To zaś spowodowało liczne błędy, które dostały się do druku. Erraty nie wprowadzono. Sam dostrzegłem w swym tekście ok. 6 usterek. Warto też dodać, że z tego samego prawdopodobnie powodu jednym dodano stopnie naukowe, których nie posiadają, innym je odebrano. Jedni też mają przy nazwisku określenie instytucji, którą reprezentują, innych tego pozbawiono. Wspomnieć wypada, że część osób, która zamieściła swe teksty w zbiorze nie uczestniczyła w konferencji, a ich opracowania nie zawsze konwenują z nurtem podejmowanych na niej rozważań.

Dziwić się wypada, że tych mankamentów nie dostrzegli poważni recenzenci tomu (jeden z nich w rozmowie ze mną stwierdził, że na układ treści nie miał wpływu).

W sumie jednak warto wyrazić radość i podziękowanie Organizatorom konferencji i Wydawcom za to, że zorganizowali interesujące

obradę a co najważniejsze wydali pożyteczne materiały, które mogą stanowić ważny przyczynek do szczegółowszego określenia roli i zadań OHP w nowej rzeczywistości politycznej i społecznej, w pogłębiających się zjawiskach patologicznych wśród młodzieży, wobec postępującej destrukcji życia rodzinnego i zrzucania z siebie przez rodziców na społeczeństwo najważniejszego obowiązku, który do nich należy, tj. obowiązku wychowania swych dzieci.

Sądzić należy także, że OHP i ich decydenci dostrzegą potrzebę systematycznych prac badawczych i naukowego wsparcia pracy nad wychowaniem młodzieży i powołają w tym celu odpowiednie centrum naukowe.

Jan Hellwig

¹ J. Hellwig, *40-lecie OHP. Konferencja naukowa w Głucholazach, 26-28.03.1998 r.* „Biuletyn Historii Wychowania” 1998, nr 1-2(7-8), s. 76-78.

Słownik pedagogów polskich, pod red. Wandy Bobrowskiej-Nowak i Danuty Dryndy, Katowice 1998, ss. 243

Słownik pedagogów polskich to wydawnictwo, którego inicjatywę i ostateczny kształt zawdzięczamy pracownikom Katedry Podstaw Pedagogiki i Historii Wychowania Uniwersytetu Śląskiego. Tam bowiem przebiegały prace koncepcyjne i organizacyjne nad *Słownikiem*. Idea tego typu opracowania, jak piszą we Wstępie Redaktorki W. Bobrowska-Nowak i D. Drynda, powstała w toku prowadzonych w Katedrze badań nad dziejami polskiej myśli wychowawczej. Poparli ją pedagodzy i historycy wychowania z większości ośrodków naukowych, którzy są autorami zamieszczonych biografii. To dowodzi słuszności powstania takiego opracowania, z jednej strony, z drugiej zaś, podnosi rangę wydawnictwa gwarantując wysoki poziom publikacji.

Na strukturę *Słownika* składa się 250 haseł biograficznych pedagogów nieżyjących. Przyjęta tutaj została szeroka definicja pedagoga, gdyż na liście osób umieszczonych w tym opracowaniu znajdują się nie tylko pedagodzy sensu stricto, ale i filozofowie, etycy, socjologowie, psychologowie, teolodzy, a nawet lekarze, którzy w swojej twórczości i działalności zajmowali się problematyką pedagogiczną. Przy czym wzięto pod uwagę te osoby, które niezależnie od swej podstawowej specjalizacji przyczyniły się swoimi pracami w istotny sposób do rozwoju nauk o wychowaniu. Ponadto dodatkowym kryterium doboru było wyższe wykształcenie z pedagogiki lub dyscyplin współdziałających z pedagogiką.

Słownik obejmuje czasy od drugiej połowy XVIII wieku do 1996 roku. W uzasadnionych przypadkach sięgano do wcześniejszych lat, sprzed I połowy XVIII wieku. Zaopatrzone jest także w *Bibliografię w wyborze* zamieszczoną na końcu publikacji, w której znajdziemy informacje o podstawowych pracach wykorzystanych przez autorów biografii.

Tego *Słownika*, jak i każdego innego, nie można traktować jako źródła systematycznej wiedzy o przedmiotowej rzeczywistości. Należy on do wydawnictw o charakterze informacyjnym i to jest podstawowa jego funkcja, którą spełnia. Lecz spełnia także funkcję integracyjną wewnątrz nauk o wychowaniu, jak i w stosunku do dyscyplin pokrewnych. Jako publikacja słownikowa o charakterze historyczno-biograficznym stanowi doskonałe uzupełnienie innych tego typu pozycji (słowników, encyklopedii, leksykonów) dostępnych na naszym rynku wydawniczym.

W sumie *Słownik pedagogów polskich* jest opracowaniem, które przez pryzmat biografii zarysowuje dzieje polskiej pedagogiki, ukazując jej twórców i przedstawicieli, a przede wszystkim jej różnorodne źródła i powiązania z innymi dyscyplinami wiedzy. Dzięki temu widoczny jest udział innych specjalistów w kształtowaniu problematyki badawczej z zakresu pedagogiki i jej metodologii badań.

Wykorzystując biografie możemy także poznać najważniejsze idee polskiej myśli wycho-